

ANDRZEJ FRISZKE: *Opozycja polityczna w PRL 1945-1980*. Wyd. Aneks, Londyn 1994, 608 ss.

Historia opozycji to korzenie naszej współczesności – pisze we wstępie do swej książki Andrzej Friszke (ur. 1956), historyk, redaktor pierwszego „Tygodnika Solidarność” oraz „Więzi”, a obecnie pracownik Instytutu Studiów Politycznych PAN. *Opozycja polityczna w PRL 1945-1980* to bodaj pierwsza tak gruntowna monografia dotycząca historii Polski Ludowej widzianej przez pryzmat formacji niezależnych. Książka jest efektem badań prowadzonych przez autora jeszcze w latach osiemdziesiątych przed upadkiem komunizmu. Jej założeniem było ukazanie w porządku chronologicznym programów oraz działań grup i organizacji opozycyjnych występujących na scenie politycznej PRL. Jako materiały źródłowe posłużyły publikacje krajowe i zagraniczne działaczy szeroko rozumianej opozycji oraz prace historyków, archiwalne roczniki prasy i czasopism oficjalnych jak również dostępne egzemplarze wydawnictw drugiego obiegu. Na szczególną uwagę zasługują relacje ustne bohaterów gromadzone w krótkim odstępie czasu od opisywanych wydarzeń – dziś coraz bardziej bezcenne wobec zacierania się szczegółów. W znikomym natomiast stopniu wykorzystane zostały dotyczące opozycji archiwalia urzędów państwowych czy sprawozdania sporządzone na użytek wewnątrzpartyjny. Może to zostać poczytane za istotny brak, choć przecież omawiana książka nie rości sobie ambicji do podsumowania debaty o ruchach sprzeciwu wobec PRL – raczej ją dopiero otwiera, ukazując działania oraz programy opozycji w świetle jej własnych dokumentów i publicystyki.

Andrzej Friszke zastosował podział na trzy zasadnicze przedziały czasowe (1945-1955; 1956-1970; 1970-1980), a w ich ramach zawarł podrozdziały tematyczne, w których przedstawia poszczególne inicjatywy opozycyjne.

Zastrzeżenia budzić może skrótowe potraktowanie okresu 1945-1955, którego omówienie stanowi ledwie jedną dziewiątą objętości książki. Autor tłumaczy ten fakt istnieniem wcześniejszych opracowań dotyczących ówczesnego podziemia i opozycji legalnej, mającej przecież ogromne znaczenie w pierwszych powojennych latach. W związku z lekturą rozdziału dotyczącego opozycji legalistycznej nasuwa się refleksja o tym ruchu jako najbardziej zbliżonym do wywiedzionego jeszcze z przedwojennych tradycji rozumienia opozycji.

Dla jasności swoich rozważań autor przyjmuje definicję będącą rozróżnieniem między opozycją a oporem. Granica rozdzielająca oba te zjawiska pozostaje jednak bardzo płynna, a wątpliwości może wywoływać pytanie, czy wszystkie opisywane przez Friszkego inicjatywy były z założenia opozycyjne. Nie wolno zapominać, że słowo opozycja nie istniało w oficjalnym słowniku Polski Ludowej. Aby jakaś grupa niezależna mogła zaistnieć, musiała się godzić z podstawami ustrojowymi nie podlegającymi dyskusji (kierownicza rola partii, sojusz ze Związkiem Radzieckim itp.). Takie były realia, co jednak nie zmienia faktu, iż patrząc z perspektywy współczesnej, opisywane przez Friszkego kręgi czy organizacje miały na celu zmianę panujących warunków. Funkcjonujące po Październiku 1956 r. grupy takie, jak Ruch i Koło Poselskie „Znak”, Kluby Inteligencji Katolickiej czy mniej sformalizowane grupy rewizjonistów i liberałów łatwiej określić można jako niezależne niż opozycyjne. Z różnych względów były one tolerowane dopóty, dopóki nie przekraczały granic „godzenia w socjalistyczny ustrój i sojusze międzypaństwowe”.

Takie właśnie niuanse działania w wąskim zakresie koncesjonowanej opozycji wyłożone zostały w części dotyczącej lat 1956-1970. Warto podkreślić wagę tego okresu dla głębszego zrozumienia motywów kierujących działaniami opozycyjnymi. Wobec istniejącego w Europie układu geopolitycznego nie można się było domagać rzeczy niemożliwych (czym to groziło dowiodła np. interwencja w Czechosłowacji). Dlatego na dłuższą metę postulaty reformy poszczególnych części systemu politycznego były skuteczniejsze od działań zmierzających do jego obalenia. Uruchamiany kolejnymi kryzysami mechanizm przeobrażania świadomości społecznej

posuwał naprzód proces ograniczania wszechwładzy upartyjnionego państwa. Jak pisze sam autor: „Zmieniała się wykładnia ideologii, stopień represyjności reżimu, zakres wymagań politycznych wobec obywateli. Ewolucją klimat stosunków międzynarodowych od ograniczonej powojennej współpracy, poprzez zimną wojnę, aż do polityki odprężenia. Zmieniała się struktura społeczeństwa i stan jego świadomości. Wszystkie te zmiany wpływały na ewolucję form, reguł działania i programów ruchów opozycyjnych w poszczególnych epokach dziejów PRL” (s. 5).

Spojrzenie na drogi ideowe formacji niezależnych nasuwa myśl o pewnej powtarzającej się regule: wspólny im wszystkim był schemat, który w ogromnym skrócie nazwać można ewolucją od akceptacji do opozycji. O ile spore były różnice dzielące partyjnych rewizjonistów od katolickich neopozytywistów czy liberalów od członków KOR, wszyscy oni początkowo próbowali działać w zgodzie z dominującym systemem, wykorzystując formalnie istniejące w jego ramach możliwości wyrażania opinii. Stopniowo napotykać utrudnienia, sprzeciw czy wreszcie szykany, radykalizowali swe postawy, stając się „opozycją z zewnątrz”. Mniej więcej równolegle następował proces konsolidowania poszczególnych grup, eksponowania spójnych programów, które eliminując dotychczasowe powiązania o charakterze personalnym, stwarzały płaszczyzny działań organizacyjnych. Widać to wyraźnie w książce A. Friszkego, relacjonującej tę ewolucję od środowisk społecznych czy zawodowych ku organizacjom o charakterze ściśle politycznym.

Autor kończy swą książkę na roku 1980 – pozwoliło to zachować bezpieczny dystans w perspektywie historycznej, choć z drugiej strony niedosyt może budzić brak ostatniego rozdziału, opisującego dokonania oraz niuanse i rozbieżności ideowe wewnątrz „Solidarności” 1980-1981 (która będąc wielkim ruchem społecznym z silną grupą przywódców, skupiła w sobie zalety oraz wady organizacji opozycyjnej), a także późniejsze lata od konspiracji do Okrągłego Stołu.

Pomimo powyższych zastrzeżeń, dobrze się stało, że omawiana książka ukazała się w okresie pierwszych prób podsumowania PRL. W obliczu narastającej ciągle dyskusji pomiędzy historykami, politologami i dziennikarzami, w toku której wśród skrajności wylaniają się pierwsze oceny (patrz np. seria artykułów „Spór o PRL” na łamach „Tygodnika Powszechnego” ukazujących się od wiosny 1994 r. do wiosny 1995 r.), książka A. Friszkego pozostanie zapewne na najbliższy czas w kanonie lektur obowiązkowych badaczy dziejów najnowszych. Warto polecić ją również postronnym obserwatorom wydarzeń politycznych – wszak zapominanie o realiach okresu minionego pozostaje ciągle najczęściej popełnianym grzechem polskiej współczesności.

Natalia Jackowska

Noty

Die Albertus-Universität zu Königsberg. Höhepunkte und Bedeutung. Vorträge aus Anlaß der 450. Wiederkehr ihrer Gründung. Hrsg. Hans Rothe, Silke Spieler. Kulturstiftung der deutschen Vertriebenen Bonn. Bonn 1996, 171 ss.

Książka jest zbiorem wykładów, będących plonem sesji naukowej, zorganizowanej w październiku 1994 r. w Bonn pod patronatem rektora tamtejszego uniwersytetu prof. Maxa Hubera, Fundacji Kultury Związku Wypędzonych (*Kulturstiftung der deutschen Vertriebenen*) i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z okazji przypadającego w tym roku 450-lecia istnienia Uniwersytetu w Królewcu. Wydawcom niniejszej publikacji przyświecał wyraźny cel – uchronić od zapomnienia